N^{ER} 15

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Stycznia v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 19 godz. 3 z połu.	27 cal. 7, 5 lin.	— 0, stopn.	Polud. Wschod	Wypogodz.
	— 19 godz. 9 wiecz.	27 — 7, 0 —	— 6. 75 —	— — — —	— — — —
	— 20 godz. 6 z rana	27 — 6, 7 —	— 2, —	Wschodni.	Zachmur.

— *Wilno.* —

Redakcya otrzymała drogą urzędową dla ogłoszenia:

Na autentyku własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką napisano:

„tak ma bydź."

Moskwa 13 grudnia 1817.

Uwagi o drogach, wsiach i miastach.

I. O DROGACH.

1) Drogi powinny bydź z obu stron oznaczone wykopanemi kanałami prosto i równoodlegle wyciągniętemi tak, aby ta równość zachowaną była na każdym zawrócie, nie czyniąc bynaymniey, jeżeli tego nie wymaga położenie mieysca, niepotrzebnych załamywań.

2) Gładka i równa powierzchnia drogi ma pryncypalną stanowić oney dobroć; do tego zdatny jest wszelki gatunek ziemi, wyiąwszy błotnisty, lecz i tu chróst w przyzwoitym czasie zasypany suchą ziemią i przykryty warstą piasku, a w mieyscach gdzie jest dziki kamień, grubo bitym kamieniem, uczyni drogę twardszą jeszcze i do przejazdu w każdą porę roku wygodnieyszą, byleby na to baczność należyta była dawaną.

3) Droga idąca przy pochyłości góry, na zwaną *Kosohorem*: zmywa się wodą ściekającą z góry: a przeto mieysca takowe należy zrównywać poziomo i dawać głębsze kanały po bokach, aby wodzie dadź dosyć mieysca do ścieku.

4) Wzgórki maiące niewielką wyniosłość plantować i skopywać, a jamy między niemi dołami nazwane, zasypywać, i takim sposobem wyrównywać drogę na całą jey szerokość.

5) Na środku drogi nie zostawować wzgórkow i dołow, wybojow, brózd, i nakoniec śladów pozostałych po ciężkich powozach, jakie częstokroć zostawuią po sobie przechodzące obozy koleinami nazwane, aby przez to zabezpieczyć podróżnych, od wywrótow.

6) Kanały wykopane z obustron drogi, powinny mieć głębokość i szerokość stosowną do położenia mieysca; lecz cel jest jeden i ten samy, to jest: aby woda miała gdzie ściekać z drogi, i aby nie wpadała na nią z gór i z pól.

7) Hacie i groble krąglakami wymoszczone, wymagaią ustawicznych reperacyy; aby więc uniknąć tego i zmnieyszyć coroczne wydatki, należy się starać robić takowe z ziemi, podnosząc je ziemią z pobocznych rowow; na tey powinno się kłaść chróst, który znowu zasypuie się ziemią, ta dopiero pokrywa się warstą piasku, albo tłuczonego kamienia; używania zaś gnoju lub słomy do przykrycia chróstow należy zupełnie zabronić, gdyż to żadney w sobie nie ma trwałości i mocy, przy naymnieyszey wilgoci zupełnie niknie, i powiększając błoto, czyni zwłokę podróżnym.

8) Ponieważ hacie i groble robią się tylko w dolinach, i większą częścią między górami, należy zatém zjazdy na one wyrównywać i drogę w mieyscach niebezpiecznych opatrywać w poręcze.

9) Podobnież około mostow i przewozow należy robić poręcze.

10) W mieyscach, gdzie nie można lub nie ma potrzeby dawać przez całą drogę mostku na spadach dla wiosenney wody lub na przerzynających drogę suchych rowach, daje się takowy na środku drogi, a pozostała część drogi spadu lub rowu opatrzona bydź ma w poręcze, aby w nocy nie wjechać w takowe rowy.

11) Powierzchnie mostow powinny bydź z dylow ciosanych nie zaś z krąglakow, i utrzymywane zawsze w należytym porządku.

12) Promy powinny bydź na łodziach, czółnach, albo płytach maiących całą powierzchnią zamoszczoną; aby odtąd pojazdy i konie na dno łodzi przewozowey nie były spuszczone.

13) Mosty, promy i przewozy, pówinny mieć z obustron poręcze.

14) Zjazd z brzegow tak urządzać, aby spuszczanie się na przewoz nie było niebezpiecznėm i nie psuło pojazdow; dla tego zjazdy z brzegow w miarę przybycia albo ubycia wody przemieniać należy. (*c. d. p.*)

NIDERLANDY.

(*Z gaz. berl.*) *Bruxella*, *dnia* 10 *stycznia*. Minister skarbu wniosł do Izb 3 projekta do prawa. Pierwszy tycze się podniesienia akcyy od kawy, drugi od cukru, trzeci podanie i

złożenie potażu i t. p. w składach publicznych, aż do naznaczenia wyższey opłaty.

Do *Amsterdamu* przybyło w roku przeszłym tylko 1759 okrętów: 1,318 mniey niż w roku 1,817.

FRANCYA.

Podług wiadomości z Bruxelli, przystępują teraz we Francyi do powtórnego zaciągu 40,000 ludzi do woyska; jednakże rozumieją, iż w roku tym połowa ich tylko do służby weydzie.

Wyspa ś. Heleny.

Jedna z gazet w *Antwerpii* wychodzących, donosi, jakoby przez okręt z Chin przybyły, który do wyspy ś. *Heleny*, dla nabrania świeżey wody, zawijał, otrzymała wiadomość, że *Bonaparte* był bardzo chorym, i co chwila śmierci się jego spodziewano.

ANGLIA.

(*z Kor. hamb.*) *Londyn dnia* 9 *stycznia.* Kosztowne kleynoty krolewskie, o których przez długi czas nie wiedziano gdzie się podziały, znalezione zostały przez samego Xięcia Rejenta. Ostatniego czwartku był z odwiedzinami u siostry swey w *Buckingham-House.* Przeglądając rzeczy, które się w prywatney szafie królewskiey znaydowały, zwrócono uwagę na skrzynkę, do których klucza brakowało. Kazano ją otworzyć, i znaleziono w niey kleynoty królewskie. Rozumieją, że Król sam je w tém bezpiecznem mieyscu złożył, i że Królowa tylko o tém wiedziała.

W *Brighton* człowiek jeden, chodząc z drukami po ulicach, krzyczał: „Wielkie nadzwyczayne nowiny z wyspy ś. *Heleny*! *Bonaparte* uciekł w otwartym bacie!” Ciekawość była tak wielka, że roznosczyk rozprzedał drogo wszyskie swoje druki i zniknął prędzey, aniżeli go policya poymać mogła.

Xiążę *Wellington* miał wczoray audyencyą u Rejenta, i z powodu wyniesienia jego na jenerała artyleryi i prezydenta wydziału artyleryi przypuszczony został do ucałowania ręki.

Zawczora przybyli tu angielski goniec stanu i austryacki goniec z depeszami z *Wiednia.*

Okręt, *Monarcha*, podeymujący 620 beczek, wyszedł z *Dunen*, napełniony uwolnionymi ze służby angielskiey woyskowymi. Jest to piąty okręt, który wyszedł do *Nowey-Grenady* do wyprawy Jenerała *M' Gregor.*

AMERYKA POŁUDNIOWA.

(*z korr. hamb.*) *Buenos-Ayres dnia* 9 *września.* Gazeta tuteysza zawiera o przybyciu Hiszpanów, którzy, jak wiadomo, zbuntowali się na okręcie *Trinidad* i tu go przyprowadzili, co następuje:

„Przeszłey niedzieli przyjaciele wolności hiszpańskiey fregaty *Trinidad* wchodzili tu, pośrod powszechnych okrzykow radości; Załoga wystąpiła w paradzie. Zaprowadzono ich na plac *zwycięztwa*, gdzie publicznie powitani i z uprzeymą gościnnością przyjęci zostali. Wielu tuteyszych oficerów złożyło 700 dollarow na wsparcie tych towarzyszow broni.

HISZPANIJA.

(*Z gaz. berl.*) *Madryt, dnia* 29 *grudnia.* Król, który jest teraz w 34tym roku życia, został do drugi raz wdowcem. Pierwszą jego małżonką była Xiężniczka Neapolitańska, którą także w kwiecie młodości utracił.

Razem z Królową poszła do grobu wszelka nadzieja ułaskawienia i powszechnego przebaczenia.

Radę admiralicyi zniesiono; wszyscy jey członkowie i czynności przyłączone zostały do główney rady woyskowey.

Od 10ciu czyli 12tu dni przeciągają co noc po ulicach naszych liczne patrole z obywateli, którym przewodniczą kommissarze dzielnic miasta, *Alcades de barrio* zwani. Mnogie i rozmaite panują domysły o przyczynie tey ostróżności policyyney.

List pisany z *Madrytu* pod d. 3 grudnia donosi: że przed kilką dniami przybyła z *Akwisgranu* pewna osoba z poselstwem, względem którego przedmiotu wysilano się na same domysły. Dowiedziano się nakoniec, że pomieniona osoba przywiozła list Monarchów sprzymierzonych do Króla *Ferdynanda.* Natychmiast rozeszła się wieść, że Monarchowie doradzali Królowi, aby odmienił swoje dotychczasowe systema; lud udał się przeto kupami przed pomieszkanie tey osby, powitał ją głośnym okrzykiem, i wylał się z pochwałami dla Monarchów, którzy zlecili jey tak dobroczynne poselstwo. Serce krajało się, widząc lud, który spodziewał się kosztować owoców przywrócenia rządu, a widzi się w położeniu, gdzie przybycie posła zagranicznego, zdaje mu się zjawieniem wybawcy zesłanego z Nieba!”

Dotąd dochodzą listy umieszczone w gazetach angielskich, i zapewne, teto okoliczności zrządziły wieści o bliskiém przesileniu się rządowém. Wieści te przydają: „Jeszcze d. 3 grudnia nie miał ów poseł żadney odpowiedzi, a Król i jego radcy, obrażeni przedmiotem poselstwa, i rozjątrzeni na sposób myślenia ludu, postanowili nie wiedzieć o tém poselstwie. Skoro wiadomość o postanowieniu tém gruchnęła w publiczności, lud zbiegł się, liczba niespokoynych dochodzić miała 40,000 ludzi, woysko linijowe, które miało walczyć przeciwko tym kupom zbroynym (guerillas), przyłączyło się do nich, i pociągnęło wraz z nimi do *Madrytu*; Król miał schronić się do *Eskuryjalu* z posłem angielskim P. Henrykiem *Welesley* i t. d. jak już donosiliśmy, co wszelako nie potwierdza się dotychczas.”

Kuryer Litewski, na rok 1819ty, wychodzi codziennie, prócz dni niedzielnych i świątecznych. Prenumerata: roczna z pocztą rubli srebr. 14, półroczna 7; bez poczty roczna rubl. 9, półroczna rub. 4 kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop 25. Numer pojedyńczy kop. 5.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 15.

Wilno dnia 20 stycznia 1819 roku.

Ogłoszenia.

1 *W skutek rozporządzenia Ministerstwa oświecenia, Kommissya Sądowa Edukacyyna na Gubernije Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwod Białostocki ustanowiona, podaje do wiadomości: iż dobra Pojezuickie Surwiliszki zwane w Gubernii Wileńskiey, Powiecie Oszmiańskim leżące, same fundum z folwarkiem oddzielnym, z miasteczkiem i dziewięcią wsiami i zaściankami, 87 dymow zawierającemi, z usiewém żytnim, w obudwóch folwarkach z lasami i łąkami, słowém z całą do tych dóbr przynależnością wybywáć się będą przez publiczną licytacyą na wieczność, w dniach 1 marca oraz 14 i 19 apryla roku idącego 1819. Życzący przeto takowe dobra Surwiliszki w posiadanie wieczyste na osnowie praw o dobrach Pojezuickich przepisanych nabyć, wzywają się, ażeby na wyrażone termina do aktu licytacyi w mieście Wilnie w Sali posiedzeń tey kommissyi, w domu pod N. 107 odbywać się mającey, jawili się sami osobiście lub przez prawnie ku temu umocowanych. Każdy z kontrahentów przystępujących do kupna wyrażonego majątku Pojezuickiego Surwiliszek, obowiązany jest złożyć w kommissyi stosowną do Naywyżey potwierdzonego dokładu pod datą 25 marca 1818 roku i do konstytucyi 1775 roku ewikcyą trzeciey części teraźnieyszey summy szacunkowey tychże dóbr Surwiliszek wyrównywającą, to jest: z dusz 149 swobodnych od wszelkich ciężarow; i swiadectwami Sądow Głównych upewnionych Kondycye do takowey licytacyi, oraz wszelkie szczegółowe wiadomości tyczące się dóbr Surwiliszek, w terminach powyżey na licytacyą oznaczonych, każdy z kontrahentów znaydzie do przeyrzenia w kancellaryi kommissyi. Januaryi 18 dnia 1819 roku. Adam Chreptowicz Kommissarz, Michał Dmochowski Pisarz.*

---

1. *Kommissya Sądowa Edukacyyna na Gubernie Litewskije, Białoruskie, Mińską i Obwód Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, podaje do wiadomości: iż z pozostałego majątku po zeszłym Wojewodzie Chomińskim, za dług od niego należny funduszowi Edukacyynemu, rubli srebr. 62,397 kop. $20\frac{1}{4}$ wynoszący, przez dekret Sądu Exdywizorskiego w roku 1811 mca marca 8 dnia ogłoszony, wydzielona dla funduszu Edukacyynego scheda w Gubernii Wileńskiey powiecie Szawelskim leżąca, to jest: fundum czyli dwór Tryszki z całym obrębém gruntow krescencyynych, miasteczko Tryszki i wsie Słoboda podmieyska, Leylany i część Dermejek, z karczmami, gruntami, lasami i łąkami, w jednym obrębie włók 163, morgow 27, prętow 207 obszerności, a dymow wszystkich 82 zawierającemi, nad to, z młynem wodnym już po dekrecie Exdywizorskim nanowo erygowanym, wybywać się będzie przez publiczną licytacyą w dniach 1 marca oraz 14 i 19 apryla roku idącego 1819. Życzący przeto wyrażony majątek Tryszki nabydź, a przez takowe nabycie tak summę funduszu Edukacyynego rub. sr. 62,397 kop $20\frac{1}{4}$ na tey schedzie opartą, jako i nakłady na udobrzenie tego majątku poniesione, powrócić lub na osobney ewikcyi, stosownie do przepisu praw funduszowi Edukacyynemu służących, ubezpieczyć, wzywają się: ażeby dla aktu licytacyi na wyrażone termina, do miasta Wilna przybyli, i w Sali posiedzeń tey Kommissyi na ulicy Zamkowey w domie pod N. 107 jawili się sami lub przez umocowanych, z ewikcyami i świadectwami Sądu Głównego 2 Departamentu, upewniającemi o swobodności majątkow w ewikcyą oddających się. Kondycye do takowey licytacyi oraz wszelkie podobne wiadomości tyczące się majętności Tryszek w terminach powyżey na licytacyą oznaczonych, każdy z kontrahentów znaydzie do przeyrzenia w kancellaryi Kommissyi. Januaryi 18 dnia 1819 roku. Adam Chreptowicz Kommissarz, Michał Dmochowski Pisarz.*

---

1. *Kommissya Sądowa Edukacyyna na Gubernije Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwód Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z JW. Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, do wiadomości podaje: iż zostające potąd w zawiadywaniu tegoż Uniwersytetu, dobra Wiacior zwane w Gubernii Mohilewskiey Powiecie Sieńskim położone, i uległe ewikcyi za summę funduszu Edukacyynego rub. sr. 12,333 kop. $33\frac{1}{2}$ do wyprzedaży przez licytacyą, w Kommissyi zadeterminowane, z powodu nie jawienia się kontrahentów do aktu licytacyi, poprzedniczo naznaczoney, teraz nanowo, celem wyręczenia wyrażoney summy kapitalney r. s. 12,333 kop. $33\frac{1}{2}$ folwarkiem Wiacior, i wsiami do niego należącemi dymow 21 zawierającemi, i wszelką tegoż majątku gruntową własnością, wyprzedawać się będą na wieczność w dniach 1 marca oraz 14 i 19 apryla idącego 1819 roku. Życzący przeto pomienione dobra Wiacior nabydź, i przez takowe nabycie summę Edukacyyną rub. sr. 12,333 kop $33\frac{1}{2}$ na tym majątku leżącą powrócić, lub na osobney ewikcyi stosownie do praw funduszowi edukacyynemu służących ubezpieczyć, wzywają się, ażeby na wyrażone do aktu licytacyi w mieście Wilnie w Sali posiedzeń Kommissyi w domu pod N. 107 odbywać się mającey, jawili się sami, lub przez prawnie ku temu umocowanych, z ewikcyami i świadectwami Sądu Gł. 2 Departamentu upewniającemi, o swobodności majątkow w ewikcyą oddających się. Kondycye do licytacyi i wszelkie wiadomości, tyczące się tegoż majątku Wiaciora, w terminach powyżey na licytacyą oznaczonych, żądającym tego kontrahentom, w kancellaryi Kommissyi okazane będą. Januaryi 18 dnia 1819 roku. Adam Chreptowicz Kommissarz. Michał Dmochowski Pisarz.*

---

1. *Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego stosownie do rezolucyi swojey dnia 15 teraźnieyszego mca zapadłey, uwiadomia przez gazetę Kuryera Litewskiego sukcesorów i debitorów zeszłego kapitana Jedlińskiego, aby w przeciągu czterech tygodni na sessyą ninieyszey Opieki jawili się; szczególniey ostatni, iżby żadnych summ należnych kapitanowi Jedlińskiemu, nikomu niepłacili, aby zaś takowe rozporządzenie każdego doszło wiadomości, Opieka Szlachecka Pttu. Wileńskiego postanowiła one trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego umieścić. Wilno roku 1819 stycznia 17 dnia. Prezydujący w Opiece Wileński Powiatowy Marszałek dworu Jego C. M. Kamer-Junkier i kawaler Mikołay Abramowicz.*

Sekretarz Szlach. Pttu. Wileń. i Opieki Zygmunt Siemaszko.

1. *Wyszedł z druku Kalendarzyk Polityczny dla szkół Wydziału Cesarskiego Uniwer-*

sytetu Wileńskiego na rok 1819, w którym oprócz osób instrukcyą publiczną trudniących się, są umieszczone wszystkie osoby urzędowe, w guber. wydział Wileński składających, oraz celnieysi urzędnicy Królęstwa Polskiego. Cena jednego exemplarza jest kop. 60 sr., sprzedaje się w Wilnie, u Redaktora gazety Kuryera Litewskiego, w xięgarni Moritza, Żółkowskiego i Zawadzkiego.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. UUr. Johannie de Tilli oraz jey potomstwu, z dokładem opieki, Kajetanowi Radcy departamentu Płockiego, i Stanisławowi Kanonikowi Pułtuskiemu Łunieskim, Pozew przed Sąd magistratu Wileń. z powodztwa Ur. Piotra Franciszka Szultza, który obżał. pozywa mieniąc o to: żłcy. delator w Państwie Pruskiem mieszkający gdy przez gazety uwiadomionym został o spadłey sukcessyi po zmarłym ostatnim z Familii de Tillich Janie Jakubie de Tillim podpółkowniku woysk Pol. w mieście Wilnie przedsięwziął podróż do Wilna z dalekiey strony, celem osiągnienia takowey sukcesyi, lecz znalazł do odebrania oney dwie przeszkody: nayprzód bowiem obżał. Johanna de Tilli weszła z prośbą do magistratu Wileń. w roku 1818 na dniu 30 maja w zamiarze wydobycia sukcessyi wcale do siebie nienależney, obżał. zaś Łuniewscy przez zapozew edyktalny w roku 1818 25 9bra w gazecie Kuryera Litt. za *N.* 96 zamieszczony, stosunek swóy wcale bezdowodnie, bez wyswiecenia swey descendencyi do majątku po zmarłych w mieście gubernskim Wilnie de Tillich oświadczyliście, przez jakowe swe kroki żał. nayblizszemu z sukcessorow objęcie spadku zmitreżyliście, żałcy wtym wyjaśniając swą descendencyą, następnie Jan Józef de Tilli kapitan woysk Polskich z Barbarą Wenefrydą z Szubalskich żonaty spłodził trzech synow, Jana Jakóba de Tilli w r. 1757 14 czerwca, Joachima Konstantego w roku 1759 3 maja, i Józefa 1760 5 8bra (jak dowodzą chrzestne metryki) narodzonych, oraz córkę Barbarę w roku 1762 12 kwietnia urodzoną: Ci wszyscy bracia steriliter pomarli Barbara zatym siostra zaślubiona Franciszkowi Bogumiłowi Szultzowi z swym potomstwem, skutkiem wszystkich praw, mianowicie kraju tuteyszego prawa statutowego Art. 17 z rozdz. alu 3go stała się jedyną sukcesorką spadku po braciach, z tey żał. w roku 1785 4 lipca narodzony, po smierci brata swego Ludwika jedynym będąc sukcessorem idzie do Sądu z prośbą uznania nayprzód po UUr. Johannie de Tilli, jey potomstwie, oraz Łunieskich w kraju tuteyszym nieosiadłych, dobrze osiadłey, na odpowiedź kosztom prawnym Poręki, poczem skasowania wszelkiego obżał. do sukcesyi po de Tillich w miescie gubernskim Wilnie zmarłych pretensorstwa, ile gdy zeszły Józef de Tilli w testamencie swym w roku 1808 augusta 26 w magistracie Wil. oblatowanym wyraźnie załug, jedynym sukcessorem mianował przez słowa, „Jeżeliby Brat Jan nie żył, zapisuję majątek siostrzanom moim Piotrowi, Ludwikowi, z Barbary Tyllowny Szultzowey rodzącym się“ Przyznania wszelkiego spadku po de Tillich żał. a nim to nastąpi, nakazania komportacyi wszelkich zapisów spadek i pokrewieństwo wyswiecających pod obowiązkiem osobistego zaprzysiężenia. Powrótu wydatkow prawnych, i kosztow podróżnych i onych na poręcznikach obżał. sądzenia. I tego wszystkiego uznania, co czasu prawa dowiedzie się. Salva meliorationе tey żałoby.

Roku 1819 januaryi 14 dnia Woźny świadczę iż kopii tego pozwu z oryginałem zgodnych czte-ry z instancyi Ur. Piotra Franciszka Szultza, 1wszą po Ur. Johannę de Tilli jey potomstwa i opiekunów do drzwi sądowych, 2gą po UUrr. Kajetana Radcę departamentu Płockiego i Stanisława Kanonika Pułtuskiego Łunieskich jako nie osiadłych do drzwi sądowych przybiłem: 3cią. Po tychże Kajetana i Stanisława Łuniewskich Ur. Dominikowi Szklennikowi adwokatowi Sądu Głł. jako onych Plenipotentowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie. 4tą po wszystkich do Gazety Kuryera Litt. do druku per avisationem podałem i o terminie stawania przed Sądem Magistratu Wileń. oznaymiłem.

Ignacy Maryański Woźny P. tu Wileń.

---

2. *Ponieważ wielu amatorow muzyki życzyło sobie posiadać kopiie ośmiu waryacyy na fortepiano z aryi Polskiey, kompozycyi P.* Johanny Holland, *przeto uwiadamia się, że waryacye te wyszły z druku, i można je dostać w Xięgarni Uniwersyteckiey, oraz w magazynach Pana* Kopsch *i Pana* Fiorentini. *Cena exemplarza złotych pięć.*

---

2. *Podaje się do wiadomości, iż pewna osoba posiadająca języki Polski i Rossyyski i znająca rachunki, oraz mająca zaletę z atesttow swey służby, życzy sobie obowiązku sciągającego się do buhalteryi. Mieszka w domie Reyzera na przeciw Panien Bosaczek, wszedłszy w bramę po prawey ręce na dole, pierwsze drzwi od bramy.*

---

3 *Majątek dziedziczny Zacharyszki zwany w Powiecie wileńskim o mil 3 od miasta Gubernskiego Wilna, obapoł gościnica Lidzkiego i nad rzeką Mereczanką spławną w swey exystencyi położony, we wszystkich ścianach ograniczony i z dystynkcyą ekonomiczną pomierzony celem usatysfakcyonowania kredytorow, W. JPan Michałowskiey i jey oyczyma tytularnego Sowietnika Neymana i celem zapobieżenia dezelacyi: co się tycze wycięcia puszczy, rozeyścia się ludzi, zniszczenia odsiewow i propinacyi; wybydź się może na wieczność; życzący nabydź, widzieć może inwentarze, mappy, skaski, i stan active i passive w domie JP. Gutta gdzie ma stancyą W. Michałowska, podpisujący dziedzic o sobie zawsze zostawi wiadomość przebywania swojego w kancellaryi Ziemskiey Wileńskiey, do waloru jednak i szacunku rozrzucającego przez tytularnego Sowietnika Neymana, że ten majątek razem wzięty z ludźmi i dziedzicem nic nie wart, wybyty być nie może. Gdzie intraty w roku 1816 pokazano 14,053, gr. 10, gdzie ogólne rozległości włok 59, morgow 18, dusz rewizkich 64, dwa funda folwarczne, puszczy w kwaterach włok 22, morgow 14, sad wielki i budowla obu folwarkow wygodna. Dan 1819 januaryi 11 dnia,*

Franciszek Michałowski b. Prezd. S. Gr. Appel.

---

3 *Rząd Obwodu Białostockiego udecydowawszy wypuścić w 12 letnią dzierżawę, zaczynając od 1 junii 1819 roku, dwa skarbowe folwarki Stołowacz i Pulsy zowiące się w powiecie bielskim Amcie Stołowackim leżące, z których do 1 junii 1818 roku, według kontraktu w byłym tu rządzie Pruskim zawartego, postępowało do skarbu corocznie dzierżawy, a mianowicie: z Stołowacza po 7,604 rubli 1 kop. a z Pulsow po 857 rubli 80 kop. sreb., przeznaczył dla publiczney licytacyi na te majątki trzy następujące termina: pierwszy 25 stycznia, drugi 19 lutego, a trzeci i ostateczny 20 marca 1819 roku. Wzywa więc osoby życzące, aby do licytacyi ponienionych majątkow w powyższych terminach z prawnemi kaucyami odpowiedniemi dwuletniemu płacić się mającemu dochodowi w rządzie obwodowym stawili się. Sekretarz Ludwik Lachowicz.*